

Są już wakacje!

W tak gorące dni najchętniej przebywamy nad wodą: jeziorem, rzeką czy morzem.

Korzystając z tej formy wypoczynku rzadko zastanawiamy się nad niebezpieczeństwami, które mogą nas spotkać. A w każdej chwili ktoś w naszej obecności może zacząć krzyczeć POMOCY!!!

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ocenia, że każdego roku z powodu utonięcia umiera na całym świecie 450 000 osób.

Głównym powodem śmierci podczas tonięcia jest niedotlenienie. U osoby nieoddychającej już po 4-5 min rozpoczyna się umieranie komórek mózgowych. Pogotowie jak najszybciej wezwane przyjedzie po kilku bądź kilkunastu minutach. Jeżeli w tym czasie nie zaczniemy udzielać danej osobie pomocy JEJ SZANSE NA PRZEŻYCIE DRAMATYCZNIE MALEJĄ.

Zapoznajmy się z kilkoma czynnościami, które każdy z Was bez problemu opanuje a dzięki nim może uratować życie osobie potencjalnie tonącej:

Po pierwsze nasze BEZPIECZEŃSTWO!!! NIE wskakujmy do głębokiej wody ratować osobę tonącą jeśli nie jesteśmy przeszkoleni (Ratownicy WOPR).

- Rozmawiamy z poszkodowanym
- Sięgnijmy do niego jakimś przedmiotem (kijem lub elementem ubioru)
- Rzućmy poszkodowanemu linę lub specjalną rzutkę ratowniczą
- Można użyć łodzi lub innego sprzętu pływającego by dotrzeć do poszkodowanego
- Jeżeli wejście do wody jest konieczne należy wziąć ze sobą przedmiot unoszący się na wodzie

NALEŻY UNIKAĆ WCHODZENIA DO WODY!!!

(osoba tonąca w ferworze walki jest tak silna, że drobna kobieta jest w stanie podtopić dobrze zbudowanego ratownika. A wówczas nie dość, że nie pomogliśmy to jeszcze jesteśmy kolejną osobą do ratowania).

Poszkodowanego należy wyciągnąć na brzeg jak najszybciej a resuscytację rozpocząć tak szybko jak to możliwe:

RKO W UTONIĘCIACH



www.prc.krakow.pl

